

Czy empatia dla Polski może być pożyteczna?

18 lipca 2015

Szef Przedstawicielstwa Handlowego przy Ambasadzie Federacji Rosyjskiej w Polsce Władimir Nefedow udzielił wywiadu korespondentowi radia „Sputnik” Wiktorowi Bezece. Rozmowa dotyczyła obecnego stanu wzajemnych stosunków handlowych.

– Panie Radco, wiadomo że Pan od niedawna pełni obowiązki Szefa Przedstawicielstwa Handlowego Rosji w Polsce. Jak Pan ocenia swój pobyt i pracę w tym kraju? Bynajmniej nie jest to pierwszy pobyt Pana w Polsce?

– No tak. Pracowałem już w Przedstawicielstwie Handlowym ZSRR w Warszawie w latach 1980-ch. Ale i pełniąc różne funkcje bądź w urzędach państwowych bądź w bankowości niejednokrotnie miałem do czynienia z problematyką współpracy rosyjsko-polskiej. Żywię więc pewną empatię do Polski. Lecz jak dotychczas nie jestem pewien czy będzie to pomagało w mojej dzisiejszej pracy czy też odwrotnie.

– Nie jest przecież tajemnicą, iż relacje między Polską a Rosją układają się ostatnio nie najlepiej. W jakim stopniu wzajemne sankcje rzutują na stan stosunków handlowo-gospodarczych między naszymi krajami?

– Przede wszystkim spadają obroty handlowe. Według statystyk rosyjskich w całym roku ubiegłym eksport Rosji na rynek polski spadł o 18,5 proc., a w pierwszym kwartale roku bieżącego, już o prawie 50 proc. Jednocześnie polski eksport do Rosji zmniejszył się odpowiednio o 15,5 proc. w 2014 roku i o 43 proc w pierwszym kwartale 2015 roku.

– No i sankcje odwetowe przecież...

– Ma Pan rację: dotyczy to produktów przeważnie spożywczych.

Wbrew niektórym opiniom nie był to wcale, z punktu widzenia wielkości obrotów, czynnik najważniejszy. Co prawda, według statystyk rosyjskich w skali całego roku ubiegłego polski eksport spożywczy zmniejszył się z tego powodu o blisko 0,5 mld USD i był o 40 proc. mniejszy niż rok wcześniej.

– Czyżby tylko sankcję były przyczyną tak drastycznego spadku obrotów handlowych?

– Otóż nie, głównymi czynnikami obniżenia rosyjskiego eksportu, był jednak spadek cen nośników energii na rynku światowym. Nie mogło to się nie odbić na wartości dostaw do Polski. Z kolei polski eksport na rynek rosyjski obniżył się z kilku podstawowych powodów. Są to, przede wszystkim, spadek kursu rubla rosyjskiego oraz odpowiednie obniżenie zdolności płatniczych podmiotów rosyjskich, oraz problemy z płynnością w sektorze bankowym Rosji. Jedną z głównych cech obecnego kryzysu jest zaniechanie kontaktów na poziomie politycznym. Od września 2013 roku nie odbywają się posiedzenia Polsko-Rosyjskiej Międzyrządowej Komisji ds. Współpracy Gospodarczej oraz prawie wszystkich grup roboczych tej Komisji. Nie zwołuje się również Forum regionów Rosji i Polski.

– Mamy, pana zdaniem, impas?

– Nie jestem pesymistą. Odczuwamy bowiem, że nadal się utrzymuje dosyć wysokie zainteresowanie zarówno po stronie rosyjskiej jak i polskiej we wzajemnej współpracy, w kontynuacji wspólnych projektów. W obecnych warunkach, moim zdaniem, coraz większy nacisk kładziemy na inne płaszczyzny współpracy: zrzeszenia biznesu, między innymi, Izba Towarzystwo Gospodarcze „Polska-Rosja”, organa samorządu gospodarczego.

– Jakie konkretne kroki są podejmowane w polsko-rosyjskim biznes-społeczeństwie?

– W tym kontekście przyjęliśmy propozycje pana premiera Marcinkiewicza co do sporządzenia listy polskich potencjalnych

partnerów inwestycyjnych oraz handlowych które chcą nawiązać współpracę z partnerami rosyjskimi. W zasadzie Przedstawicielstwo Handlowego przy Ambasadzie Rosji w Warszawie już od dawna prowadzi rejestr tego rodzaju propozycji. Analogiczną listę sporządza również Wydział promocji handlu i inwestycji Ambasady Polski w Rosji. Lista firmowana przez Towarzystwo Gospodarcze „Polska-Rosja” z całą pewnością będzie bardziej rzetelnym wykazem poważnych propozycji ze strony solidnych partnerów. Nie będę ukrywał że bardzo często mamy do czynienia z powodzią, potocznie mówiąc, kompletnie niepoważnych ofert. Po za tym sugerujemy, na przykład, powołanie okrągłego stołu prawników obydwu krajów w celu omówienia ostrych i skomplikowanych zagadnień rosyjsko-polskiej współpracy gospodarczej o charakterze prawnym.

– Zatem, co dalej, Panie Radco? Na czym warto się skupić specjalistom, aby nie stracić nasze relacje handlowo-gospodarcze co mieliśmy, rozwijając to, co było by korzystne dla naszych gospodarek, dla naszych, w końcu, zwykłych obywateli?

– Tradycyjne rosyjskie pytanie „Czto diełat?” znane również w Polsce. Od razu powiem że nie mam ostatecznej odpowiedzi na to pytanie. Czekać na to że kryzys przeminie, że sankcje na wzajem zostaną odwołane? To na pewno nastąpi ale bierność w tym przypadku nie jest wskazana. Jestem przekonany, że nawet w czasach kryzysowych są możliwości dla rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy. Po tym kryzysie ani gospodarka rosyjska ani stosunki gospodarcze pomiędzy naszymi krajami nie pozostaną już takie same. W warunkach zachodnich sankcji Rosja stopniowo rozwija produkcję zastępującą import. Po kryzysie to będzie stanowiło coraz większą konkurencję towarów wwożonych z zagranicy. Na pewno się zmieni geografia handlu zagranicznego Rosji. Nie da się zbudować naprawdę współczesnych stosunków gospodarczych bez współpracy inwestycyjnej.

– Jak tę współpracę nawiązać, skoro istnieje dysproporcja między, powiedzmy, dużymi korporacjami rosyjskimi a niedużymi,

małymi i średnimi polskimi spółkami?

– Istotnie, istnieje problem asymetrii podmiotów gospodarczych w rosyjsko-polskich stosunkach gospodarczych. Gospodarka polska jest reprezentowana przede wszystkim przez małe i średnie przedsiębiorstwa. Po stronie rosyjskiej natomiast najczęściej występują firmy duże oraz bardzo duże. Sytuacja powinna się zmienić. W naszym kraju prowadzi się bardzo aktywną politykę rozwoju sektora MŚP. Przewiduje się, że udział sektora małych i średnich przedsiębiorstw w produkcie krajowym brutto Rosji w najbliższym czasie wzrośnie do 30 procent. Jesteśmy przekonani, że duży potencjał rozwoju rosyjsko-polskiej współpracy gospodarczej w dalszym ciągu istnieje właśnie w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw.

Z Władimirem Nefedowem rozmawiał Wiktor Bezece

Źródło: pl.SputnikNews.com